

Recenzja rozprawy doktorskiej oraz ocena dorobku artystycznego  
i twórczego Pana mgra Macieja Osmyckiego w związku z przewodem doktorskim na temat:  
**Zjawiska, gesty i przypadki w moich pracach malarskich**, wszczętym przez Radę Wydziału  
Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego  
w Radomiu

Pan mgr Maciej Osmycki ukończył studia z wyróżnieniem w 1989 roku na Wydziale Malarstwa, warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie uzyskał dyplom magisterski w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. Wykonał również aneks do dyplomu z malarstwa ściennego i technik monumentalnych w pracowni prof. Ryszarda Wojciechowskiego.

Prezentował swoje prace na wystawach indywidualnych: w 1990 roku na Uniwersytecie Guadalajara w Meksyku oraz w 1996 roku w *Galerii Verice* również w Guadalajara, w *Galerii Kierat* w Szczecinie, w 2004 roku i 2009 roku, w 2010 roku w *Galerii Art* w Świnoujściu oraz *Galerii Sportmasters* w Brande w Danii. Brał udział w wystawach zbiorowych, między innymi w XXII i XXIII edycji *Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego* w Szczecinie, w 2007 roku w wystawie *Ars Pomerania* w Putbus, Niemcy, w *Międzynarodowej Wystawie Malarstwa Grafiki* w Berlinie w 2009 roku, w wystawie *Aspekty Sztuki Współczesnej* w Caen we Francji w 2009 roku, w *Międzynarodowej Wystawie Malarstwa i Grafiki* w Graisfald Niemcy.

W latach 1989-1991 założył i prowadził pracownię tradycyjnych technik monumentalnych na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Guadalajara, gdzie również uczył rysunku i malarstwa. Obecnie jest wykładowcą Akademii Sztuki Szczecinie.

Osmycki jest przykładem twórcy, na którego świadomość artystyczną duży wpływ wywarła podróż, podczas której zyskał doświadczenie bezpośredniego kontaktu ze sztuką z innego obszaru kulturowego. Miał możliwość zobaczenia z bliska, przyjrzenia się kontekstowi istnienia znaczących dla niego dzieł sztuki.

Pobyt w Meksyku skutkował zainteresowaniem się eksperymentalnymi technikami pracy Davida Alfaro Siqueirsa "… zacząłem postrzegać efekty mojej pracy jako fakty objawienia się materii malarskiej (...)..z czasem stan gotowości do wzrokowej syntezy utrwalił się i do chwili obecnej stanowi punkt wyjścia dla moich działań twórczych." <sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Maciej Osmycki, rozprawa doktorska str.22

Rozprawę doktorską Macieja Osmyckiego traktuję jak osobiste wyznanie dotyczące filozofii twórczości artysty. Celowo odnoszę się równolegle do rozprawy teoretycznej i malarstwa łącząc spostrzeżenie dwóch podmiotów, artysty malarza i obrazów.

Malarstwo Macieja Osmyckiego wiąże się z konsekwencjami postawy twórczej, jej charakterystyką opartą na doświadczeniu syntetycznym. Doktorant zakłada, że malarstwo jest częścią natury i jako część natury determinowanej poprzez procesy i zjawiska fizyczne i chemiczne jest częścią tego procesu. Skłonność do minimalizmu skłania autora do zainteresowań w sposób najbardziej esencjonalny doświadczeniami, których rezultaty tworzą łącznie elementy jego malarstwa. Jest ono wynikiem wcześniejszego procesu powstawania koncepcji opartej na obserwacji natury, doświadczanej jak części rzeczywistości, na którą składają się elementy przyrody nieożywionej. Szczególnie uwzględnia właściwości wody. Jej cecha płynności dotyczy również atrybutu farby, mieszania się, rozcieńczania, przenikania kolorów. Najbardziej zauważalną sekwencyjność tych cech można dostrzec w obrazach: *Subtraction II*, *Przesunięcie II* i *Przesunięcie I Tektonika*.

Materia wody od dawna interesowała artystów, przykładem jest słynny cykl rysunków Leonarda da Vinci, wyobrażenie, *Potopu*.

Propozycja mnogości rozwiązań malarskich wynikających ze spostrzeżenia faktu płynności, charakteryzuje obrazy Osmyckiego, ich oryginalną konstatację substancji barwy.

Również prace powstałe z inspiracji istnieniem techniki, materialnych produktów, przypominają spostrzeżenia refleksów, rozbłysków światła od powierzchni metalowych. Są to jednak odniesienia rozumiane na sposób inny niż impresjonistyczny. Rola światła nie ogranicza się do zmienności cech powietrza i wartości koloru, ale raczej do refleksji o wrażeniu substancjonalności rzeczy, wynikłej ze spostrzeżenia istnienia światła w połączeniu z techniką, materiałem uprzednio wytworzonym przez człowieka.

Poprzez możliwości percepcyjne związane z fizjologią widzenia, umiejętnościami obserwacji, autor rozumie i stosuje w praktyce wiedzę na temat doznań wzrokowych opisanych przez Władysława Strzemińskiego w „Teorii widzenia”.

Przypadek, w pracach Osmyckiego jest procesem malowania wskazującym na nie naśladowanie, ale doświadczone wcześniej spostrzeżenia. Tak powinno się odebrać najlepsze obrazy z tej kolekcji *Centrifuga II*, *Centrifuga I*.

Osmeycki zwraca uwagę na subiektywność, nie mniej jednak porusza zagadnienia znane w sztuce. Użyte przez niego terminy *gesty i przypadki* w języku plastycznym są bardzo pojemne i dotyczą wielu działań oraz tworzą przyczynę wielu odkryć, rodowód powstania wielu dzieł sztuki. Pan Maciej Osmeycki jednak przypadek traktuje jako wynik zbioru przypadków, które skutkują oryginalnym rozwiązaniem praktycznym oscylującym wokół indywidualnym spostrzeżenia koloru i światła i materii. Opisuje swoje doświadczenia w sposób prosty. Obserwowanie mieszających się łączących się farb tworzących efekt zbliżony do zjawisk addywnych lub subtraktywnych. Efekty przemienne mieszania się farb i tworzenia barw w zależności od ilości użytego rozpuszczalnika. Stosowanie ugru złotego i bieli cynkowej i spostrzeżenie efektu przypadkowo uzyskanej iryzacji. Obrazy *Substraction I i II Tektonika, Bez tytułu* są akceptacją cech farby, struktur powierzchni, wyboru narzędzi, koloru ale także brakiem ram klasyfikacji, transformują emocje, są powściągliwe w ekspresji. Posługując się kantowską tezą i antytezą można skonkludować zawartą w rozprawie ideę przypadku: *wszystko*

, *n* *one.*<sup>2</sup> wskazując  
jednocześnie na otwartość i złożoność w powyższej kwestii rozwiązań w malarstwie.

Doktorant przykłada dużą wagę do procesu tworzenia obrazu. Nie posługuje się warsztatem tradycyjnym. Nazywa gestami wachlarz możliwości, z których dokonuje wyboru odpowiednio użytych środków. Wykorzystuje sytuacje i narzędzia nietypowe, będące w zasięgu ręki w czasie tworzenia obrazu. Daje to mu poczucie samoistności, naturalności. Mieszanie farb jest dla niego częścią procesu, do którego dochodzi również działanie mimowolne, ślad lub sekwencyjność jego poprawek. Włącza również w swoje malarstwo doświadczenie idee sztuki japońskiej - połączenia kontemplacji z malarstwem. Prace malarskie *Enso, Silencio* są wyrazem doskonałości figury matematycznej, ale również precyzji ludzkiej ręki. W swojej pracy pisze, że *obraz jest zewnętrznym magazynem mojej pamięci.*<sup>3</sup> W prezentowanych pracach pana mgr. Macieja Osmeyckiego na uwagę zasługuje również fakt, że wszystkie prace wykonane zostały przy użyciu trzech kolorów, które autor użył w postaci czystej lub mieszanej z bielą.

Po zapoznaniu się dorobkiem i pracą doktorską magistra Macieja Osmeyckiego uważam, że jego twórczość, a zwłaszcza rozumienie malarstwa jest wyjątkowe i bardzo interesujące, oparte na wciąż pogłębianych i gromadzonych doświadczeniach i poszu-

---

<sup>2</sup> [http://filozofia\\_moja.republika.pl/Kant.pdf](http://filozofia_moja.republika.pl/Kant.pdf)

<sup>3</sup> Osmeycki, rozprawa doktorska str.45

kiwaniach ich wizualizacji. W czasach łatwości korzystania ze współczesnych mediów plastycznych, pojawia się pytanie o rolę malarstwa w sztuce współczesnej. W pracy pt. *Zjawiska, gesty i przypadki w moich pracach malarskich* przywraca wiarę w sens malarstwa i wciąż nieograniczonego pola poszukiwań sztuki w tej dziedzinie.

Z całym przekonaniem zwracam się do Rady Wydziału Sztuki o nadanie magistrowi Maciejowi Osmyckiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

Dr hab. Katarzyna Nowicka- Urbańska, prof.nadzw.UTHRad